

p. Jaroszewicz przyjął

M. Toussainta

17 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju ministra handlu zagranicznego i rozwoju współpracy Belgii — Michela Toussainta.

W toku rozmowy poruszone niektóre zagadnienia polsko-belijskich stosunków gospodarczych i handlowych, podkreślając pomyślny ich rozwój w ostatnich kilku latach.

Rozszerzenie polsko-belijskiej współpracy

17 bm. odbyły się w Warszawie polsko-belijskie rozmowy gospodarcze, którym prze wodniczyli: ze strony polskiej minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski, a ze strony belgijskiej minister handlu zagranicznego i rozwoju współpracy Michel Toussaint.

W toku rozmów, które upłyły w rzeczonej atmosferze, ministrowie dokonali przeglądu rozwoju polsko-belijskich stosunków gospodarczych i handlowych w świetle uzgodnień dokonanych podczas wizyty sekretarza KC PZPR E. Gierka w Belgii w 1973 roku oraz tegorocznej wizyty w Polsce premiera Belgii Leo Tindeman.

Rozmowy ministrów J. Olszewskiego i M. Toussainta za kończyły się 17 bm. uroczysta wymiana dokumentów, w których rządy Polski i Belgii, kierując się pragnieniem umacniania i rozszerzania więzów gospodarczych, potwierdzają zawarcie wieloletnich porozumień i kontraktów w dziedzinie surowców i wyrobów hutniczych, jak również umów finansowych. (PAP)

Dzisiaj posiedzenie Sejmu PRL

18 bm. Sejm PRL zbiera się na dwu dniowe posiedzenie plenarne, którego głównym tematem są projekty przyszłorocznego planu i budżetu. Ich sprawozdawcą generalnym jest pos. Józef Piąkowski.

Debatę budżetową, w której do dyskusji zapisano się 17 posłów, poprzedzi wystąpienie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — wicepremiera Tadeusza Wrzaskę. Projekt sejmowej uchwały o narodowym planie społeczno-gospodarczego rozwoju na 1976 rok przewiduje kontynuowanie wytyczonej przez partię polityki, łączącej rozwój ekonomiczny z dalszą poprawą warunków życia społeczeństwa, podkreśla konieczność poprawy jakości pracy we wszystkich dziedzinach.

Oczekuje się, że w toku debaty budżetowej przedstawi ono będzie z trybuny sejmowej stanowisko rządu w węzlowych sprawach rozwoju kraju w roku przyszłym — pierwszym roku 5-lecia 1976—1980.

Obrady w Brukseli

Zadania dla postępowych sił społecznych

W Brukseli rozpoczęły się 17 bm. obrady Międzynarodowego Sekretariatu Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z udziałem sekretarzy komitetów narodowych, reprezentujących niemal wszystkie kraje europejskie. Polskę reprezentuje sekretarz Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Ryszard Tyrlik.

Celem posiedzenia jest wytyczenie konkretnych zadań dla postępowych sił społecznych, które niezależnie od różnych politycznych i ideologicznych opowiadają się za konsekwentną realizacją postanowień zawartych w końcowym dokumencie KBWE w Helsinkach.

Przedstawiciel Polski potwierdził w swym wystąpieniu wielkie zainteresowanie naszego kraju współpracy między narodowymi siłami społecznymi w działaniu mającym na celu wprowadzenie w życie postanowień konferencji 35 państw w stolicy Finlandii. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

ZWIĘKSZENIE ŚWIADCZEŃ DLA KOMBATANTÓW I WIĘZNIÓW OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH □ POPRAWA W GOSPODAROWANIU ZASOBAMI PRACY □ ZMIANY W ZASADACH NAGRADZANIA □ TERMINY 12 DNI WOLNYCH OD PRACY W 1976 ROKU □ DOSTAWY TABORU KOLEJOWEGO I SAMOCHODOWEGO □ UTWORZENIE NOWYCH ZJEDNOCZEŃ

Decyzje Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 17 grudnia br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym za twierdzono projekty kilku aktów wykonawczych do ustawy sejmowej z 23 października br. o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych.

W dokumentach tych zostały określone w sposób szczegółowy zasady tworzenia i zarządzania państwowym funduszem kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych, warunki uzasadniające wyjątkowe przyznanie i podwyższenie emerytu i rent dla środowiska kombatantkiego, a także wysokość tych emerytur i rent oraz przystępujących do nich dodatków i innych świadczeń. Jeden z aktów wykonawczych dotyczy spraw związanych z realizacją programu rozbudowy w latach 1976—1980 bazy sanatoryjno-leczniczej dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych. Podejmując decyzje rząd podkreślił stałą troskę władz politycznych i państwowych o środowisko kombatantkie, o dalszą wydatną poprawę jego warunków socjalno-bytowych.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzone — po uzgodnieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — przedsięwzięcia zapewniające uzyskanie w roku przyszłym poprawy w gospodarowaniu zasobami pracy, w sytuacji zwiększającej się deficytu siły roboczej, a także zapewnienia odpowiednich warunków do zachowania prawidłowych relacji między wzrostem wydajności pracy, a stopniem jej opłacenia. Przedsięwzięcia te będą sprzyjać wzrostowi wydajności pracy, który — zgodnie z postanowieniami VII Zjazdu PZPR — powinien być ważnym czynnikiem wzrostu produkcji. Działania w tej dziedzinie powinny być ujęte w programach i harmonogramach przedsiębiorstw przemysłowych i budowlano-montażowych oraz rozpatrzone na posiedzeniach konferencji samorządu robotniczego.

Prezydium Rządu — po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — wprowadziło zmiany do zasad nagradzania za prawidłową i terminową oraz przedterminową realizację inwestycji. Chodzi m. in. o stworzenie preferencji dla inwestycji modernizacyjnych, udoskonalenie pod-

staw do ustalania funduszu nagród oraz zasad jego podziału. Zmiany te przyczynią się do zwiększenia efektywności działania zachęt na rzecz przedterminowego oraz prawidłowego wykonywania inwestycji, a tym samym wpływu dodatnio na przebieg procesów inwestycyjnych w nadchodzący rok.

Ustanowiony terminy 12 dni wolnych od pracy w roku 1976, utrzymując te samą ich ilość, a także zasady i warunki jak w roku 1975. Dni wolne od pracy przewidziano na: 10 stycznia, 7 lutego, 6 marca, 3 kwietnia, 8 maja, 5 czerwca, 3 lipca, 7 sierpnia, 4 września, 2 października, 13 listopada i 4 grudnia.

Na posiedzeniu dokonano zmian w organizacji uspołecznionej drobnej wytwórczości. Maja one na celu osiągnięcie poprawy świadczonych usług i produkcji dla potrzeb rynku.

Prezydium Rządu podjęło także decyzje zwiększające do stawy taboru kolejowego i samochodowego oraz maszyn i sprzętu budowlanego dla resortu komunikacji. Potrzeby gospodarki w dziedzinie transportu wymagają bowiem zarówno dalszego powiększenia potencjału przewozowego PKP i PKS, jak również lepszego wyposażenia technicznego przedsiębiorstw kolejowych i drogowych, co pozwoli na przyspieszenie prac modernizacyjnych i elektryfikacyjnych na

Dokończenie na str. 2

Do końca roku — 14 dni

Produkcja będzie wykonana

Większa dyscyplina, lepsze wykorzystanie czasu stały się ostatnio widoczne w zakładach pracy. Swoją postawą zaostrzy starają się wyrazić poparcie dla programu partii, uchwalonego na VII Zjeździe. Do końca roku pozostało w kalendarzu 14 dni, ale tylko 9 dni roboczych. Trzeba, aby osiągnąć w tym krótkim czasie jak najwięcej.

Nasz największy damski kraj — „Modena” — odchodzący rok 1975 określa jako wyjątkowo trudny i pracowity. Trudny, ponieważ niemało kogo potu sprawiła realizacja planów eksportowych. Przyczyną była niewłaściwa jakość otrzymany od producenta tkanin, kwestionowana przez odbiorców odzieży. Pracowity — bo zadania realizowane w „Modenie” przy zatrudnieniu zmniejszonym w stosunku do planowanego o około 150 osób. Załoga nadzierała to zwiększoną wydajność pracy, wykonując ponadto zobowiązania, dotyczące dodatkowej produkcji na rynek krajowy wartości około ponad 1 200 000 zł. Oznacza to, że tegorocznego planu zrealizowany będzie przez WPPZ w 102,6 procentach. (zd)

ga Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemiańskiego wykonała przypadają na rok 1975 plan sprzedaży wyrobów gotowych. Przewiduje się, że do końca br. sprzedane zostaną jeszcze wyroby wartości ponad 1 200 000 zł. Oznacza to, że tegorocznego planu zrealizowany będzie przez WPPZ w 102,6 procentach. (zd)

Umowa o rybołówstwie

W Waszyngtonie podpisano polsko-amerykańską umowę regulującą szczegółowe zasady współpracy polsko-amerykańskiej w dziedzinie rybołówstwa w rejonie północno-wschodniego Pacyfiku.

Podpisanie porozumienia

W Kolonii podpisano porozumienie o współpracy między Handlowo-Przemysłową Izbą ZSRR i Wschodnim Komitetem Ekonomiki RFN. Porozumienie przewiduje współpracę na rzecz rozszerzenia kontaktów gospodarczych między obu państwami.

Obady parlamentu Węgier

W środę rozpoczęła się sesja Zgromadzenia Narodowego WRL.

Krótko

Porządek obrad przewiduje rozpatrzenie projektu ustawy o piętrowym planie 5-letnim rozwoju gospodarki narodowej na lata 1976—89 oraz budżetu państwa na rok 1976.

Nowy komitet ONZ

Zgodnie z uchwaloną na 30 sesji Zgromadzenia Ogólnego rezolucją w sprawie palestyńskiego, Zgromadzenie Ogólne w środę postanowiło powołać komitet d.s. realizacji nezbywalnych praw arabskich narodu Palestyny.

Poznań, czwartek 18 grudnia 1975

Nr 281 (9864)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Świąteczne dekoracje



Ozdobione kolorowymi dekoracjami i jarzącymi się lampkami, ulice Warszawy przypominają, że święta już blisko.

CAF — fot. Uchymak

I Zjazd KP Kuby rozpoczął obrady

Punktualnie o godz. 8 rano w środę 17 grudnia w hawajskim Teatrze im. Karola Marksza rozpoczął obrady I Zjazd Komunistycznej Partii Kuby. W Prezydium zasiadli członkowie najwyższej kierownictwa partii oraz przewodniczący kierunku delegacji zagranicznych, wśród nich członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłonki.

Otwarcia Zjazdu dokonał II sekretarz KC KP Kuby, Raul Castro, podkreślając, że to historyczne najwyższe forum kubańskich komunistów zbiera się w 50 rocznicę utworzenia pierwszej KP Kuby i w 10-lecie powstania nowej partii o tej samej nazwie. Raul Castro oświadczył, że Zjazd ma zatwierdzić różne fundamentalne dokumenty, w tym projekt platformy programowej partii oraz projekt konstytucji.

R. Castro poinformował, że Rada Reprezentantów na Zjazd wybrała do Prezydium Zjazdu 452 osoby. Na jego wniosek ogólny delegatów jednomyślnie zatwierdził proponowany skład Prezydium.

Następnie Raul Castro powierzył przewodnictwo obrad członkowi Biura Politycznego KC Juanowi Almeida Bosque. Z kolei zabrał głos Jaime Crombet, przewodniczący Rady Reprezentantów, który poinformował iż utworzona przed kilkoma tygodniami rada opracowała projekt porządku obrad oraz zaproponowała skład komisji zjazdowych, w tym komisji mandatowej i wnioskowej.

Po krótkiej przerwie, o godz. 9.20 Zjazd wznowił obrady.

I sekretarz KC KPK Fidel Castro rozpoczął wygłasianie

OJA za wycofaniem najemników z Angoli

Sekretarz generalny Organizacji Jedności Afrykańskiej Eteki Mbumua oświadczył po przybyciu do Nairobi, że konieczne jest dołożenie wszelkich starań aby usunąć najemników południowoafrykańskich z terytorium Angoli. Sekretarz generalny OJA dodaje, że cel ten należy osiągnąć za wszelką cenę nie cofając się przed udzieleniem pomocy wojskowej narodowi angielskiemu. Interwencje RPA w Angoli określili on jako próbę „rekolonizacji” tego kraju i podkreślił, że stanowi ona niebezpieczne nie tylko dla Angoli ale także dla Afryki. Tymczasem minister obrony RPA Pieter Both zakomunikował wczoraj, że jego rząd wysłał obecnie rezerwistów do rejonu walk w Angoli. (PAP)

Sekretarz generalny Organizacji Jedności Afrykańskiej Eteki Mbumua oświadczył po przybyciu do Nairobi, że konieczne jest dołożenie wszelkich starań aby usunąć najemników południowoafrykańskich z terytorium Angoli. Sekretarz generalny OJA dodaje, że cel ten należy osiągnąć za wszelką cenę nie cofając się przed udzieleniem pomocy wojskowej narodowi angielskiemu. Interwencje RPA w Angoli określili on jako próbę „rekolonizacji” tego kraju i podkreślił, że stanowi ona niebezpieczne nie tylko dla Angoli ale także dla Afryki. Tymczasem minister obrony RPA Pieter Both zakomunikował wczoraj, że jego rząd wysłał obecnie rezerwistów do rejonu walk w Angoli. (PAP)

Spotkanie w Paryżu

Przebywający w Paryżu z okazji konferencji Północ-Południe sekretarz generalny ONZ i sekretarz stanu USA — H. Kissinger spotkali się wczoraj, aby omówić problemy Bliskiego Wschodu Cypru.

Spotkanie w Paryżu

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, uczestniczących w radzieko-amerykańskich rokowaniach sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych.

Spotkanie w Paryżu

Przebywający w Paryżu z okazji konferencji Północ-Południe sekretarz generalny ONZ i sekretarz stanu USA — H. Kissinger spotkali się wczoraj, aby omówić problemy Bliskiego Wschodu Cypru.

Spotkanie w Paryżu

Przebywający w Paryżu z okazji konferencji Północ-Południe sekretarz generalny ONZ i sekretarz stanu USA — H. Kissinger spotkali się wczoraj, aby omówić problemy Bliskiego Wschodu Cypru.

Spotkanie w Paryżu

Przebywający w Paryżu z okazji konferencji Północ-Południe sekretarz generalny ONZ i sekretarz stanu USA — H. Kissinger spotkali się wczoraj, aby omówić problemy Bliskiego Wschodu Cypru.

Spotkanie w Paryżu

Przebywający w Paryżu z okazji konferencji Północ-Południe sekretarz generalny ONZ i sekretarz stanu USA — H. Kissinger spotkali się wczoraj, aby omówić problemy Bliskiego Wschodu Cypru.

Spotkanie w Paryżu

Przebywający w Paryżu z okazji konferencji Północ-Południe sekretarz generalny ONZ i sekretarz stanu USA — H. Kissinger spotkali się wczoraj, aby omówić problemy Bliskiego Wschodu Cypru.

Spotkanie w Paryżu

Przebywający w Paryżu z okazji konferencji Północ-Południe sekretarz generalny ONZ i sekretarz stanu USA — H. Kissinger spotkali się wczoraj, aby omówić problemy Bliskiego Wschodu Cypru.

Spotkanie w Paryżu

Dzisiaj o godzinie 19 pociągiem „Beroolina” wraca z NRD z tourneé artystycznego Dziecięcy Chór „Skowronki” Pałacu Kultury w Poznaniu.

Chór przebywał w NRD w okręgu Cottbus i Karl-Marx-Stadt i dał kilkanaście koncertów w Hoyerswerda, Cottbus, Karl-Marx-Stadt, Lübben, Forst, Jessen, Finsterwalde, Doberlug-Kirchheim, Janschwalde-Ost, Gross-Schacksdorf, Weisswasser.

Jak w czasie każdego swego tourneé, i tym razem „Skowronki” podbiły publiczność wysokim poziomem wykonawczym, ambitnym repertuarem i wzorową dyscypliną sceniczną.

Chórem dyrygowała Mirosława Wróblewska – kierownik artystyczny zespołu, akompaniowały Maria Marciniowska. (na)

15 GATUNKÓW CHLEBA W JEDNYM SKLEPIE

Od wczoraj wrocławianie korzystają z usług pierwszego w blisko 570-tysięcznym mieście „Domu chleba”.

Nowa placówka WSS „Spolem” oferuje aż 15 gatunków chleba pszennego, żytniego, dietetycznego, mieszanego oraz 12 rodzajów bułek. Można tutaj nabyć także różnorodne ciasta – babki, pierinki, makowice, ciastka i inne wyroby pieczywa cukierniczego.

Wrocławianie będą mogli w nowym „Domu chleba” kupować świeże pieczywo – dostawy piekarń odbywać się będą co trzy razy dziennie. (PAP)

Konferencja Północ-Południe

Uzgodnienia w sprawie powołania komisji roboczych

W środę przed południem w Paryżu rozpoczął się drugi dzień obrad konferencji ds. międzynarodowej współpracy gospodarczej z udziałem ministrów reprezentujących 27 krajów.

Uczestnicy konferencji uzgodnili sprawę powołania czterech komisji roboczych, które będą kontynuować pracę po zakończeniu obrad na szczeblu ministrów. Sa to komisje do spraw: energii, innych surowców, rozwoju gospodarczego i do spraw finansowych. Na czele każdej nich stają dwaj współprzewodniczący – jeden reprezentujący kraje rozwijające się i drugi zachodnie kraje uprzemysłowione. I tak na czele komisji ds. energii stanęli przedstawiciele USA i Arabii Saudyjskiej, pracami komisji surowcowej kierują przedstawiciele Japonii i Peru, komisji ds. rozwoju współprzewodnicy reprezentanci EWG: Al-

gerii, a w komisji finansowej stanowiska współprzewodniczących objęli przedstawiciele EWG i Iranu.

Na wtorkowym posiedzeniu popołudniowym głos zabrali przedstawiciele 10 delegacji, przy czym wielu ministrów nie ukrywało, że istnieją poważne różnice między bogatą „Północą” a „ubogim Południem”, ale równocześnie zwróciło uwagę na konieczność współdziałania i kompromisów. (PAP)

Decyzje Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

trasach kolejowych, a także przedsięwzięć związanych z rozbudową i unowocześnieniem sieci drogowej.

Podjęto decyzję o utworzeniu Zjednoczenia Sprzętu Oświetleniowego i Elektroinstalacyjnego. Powołanie nowego zjednoczenia ma na celu zapewnienie wzrostu dostaw nowych asortymentów sprzętu oświetleniowego na rynek, dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i komunalnego. Stworzone zostaną warunki do lepszego wykorzystania mocy produkcyjnych zakładów, szybkiego wdrażania postępu technicznego, ekonomicznego i organizacyjnego w produkcji i obsłudze technicznej sprzętu oświetleniowego i źródeł światła.

Prezydium Rządu rozpatrzyło też i zatwierdziło utworzenie Zjednoczenia Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Nowa organizacja gospodarcza powstanie z połączenia Zjednoczenia Górnictwa Naftowego i Zjednoczenia Przemysłu Gągazowniczego.

Zjednoczenie skoncentruje cały cykl technologiczny – od poszukiwań geologicznych gazu ze złóż naturalnych, poprzez wydobycie i produkcję gazów sztucznych, do dystrybucji – w jednej organizacji gospodarczej. (PAP)

Reprezentant Portugalii G. Góes ponownie zapewnił, że żąd portugalski gotów jest do prowadzić do końca proces po ojowej dekolonizacji Timoru, otepił on akcje Indonezji na tym terytorium. (PAP)

Debata w ONZ

Prawa narodu Timoru Wschodniego

Rada Bezpieczeństwa ONZ kontynuowała debatę nad problemem Timoru Wschodniego. Głos zabrali przedstawiciele Australii i Portugalii.

Delegat Australii R. Harry podkreślił konieczność zagwarantowania narodowi Timoru Wschodniego prawa do samostanowienia i samodzielnego decydowania o swej niezależnej przeszłości. Wezwał on akce do natychmiastowego przystąpienia ognia i rozlewu rwi na tym terytorium oraz tworzenia warunków, które przyjałyby procesowi dekolonizacji.

Reprezentant Portugalii G. Góes ponownie zapewnił, że żąd portugalski gotów jest do prowadzić do końca proces po ojowej dekolonizacji Timoru, otepił on akcje Indonezji na tym terytorium. (PAP)

OOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, temperatura minimalna od minus stopni do minus 7 stopni, temperatura maksymalna około 0 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny pracował Andrzej Piechocki.

Lepsze wykorzystanie rezerw

podniesie efektywność gospodarowania

W czasie obrad VII Zjazdu PZPR poświęcono wiele uwagi dwóm tematom o ogromnej doniosłości: zagadnieniu sięganiu po nowe, bardziej złożone rezerwy oraz konieczności przekształceń strukturalnych w gospodarce, zwłaszcza w przemyśle. Problemy te łączą się, gdy rozpatrujemy kwestie specjalizacji produkcji i wydłużania jej seryjności.

W tej dziedzinie daleko nam jeszcze do krajów wysoko rozwiniętych, w porównaniu z którymi udziały produkcji wielokrotnie wzrosły o około 60 procent, przy czym połowa zainstalowanych maszyn i urządzeń liczy mniej niż 5 lat.

Dokonane unowocześnienie i rozbudowa środków produkcji zobowiązuja do tego, aby nowo stworzone moce produkcyjne pracowały jak najbardziej intensywnie. Wymaga to w większości gałęzi przemysłowych m. in. położenia nacisku na podwyższenie zmianowości, która – nie licząc zakładów o ruchu ciągłym – tylko w niej wielu branżach (głównie przemysłu lekkiego) może zadawać. Często niedostateczne jest także wykorzystanie nominalnego czasu pracy na stanowiskach roboczych.

Mamy obecnie w kraju około 300 000 obrabiarów do metalo-skrawujących i do obróbki plastycznej. Powinny one pracować na dwie zmiany. Tymczasem zmianowość jest niewiele wyższa od półtorej zmiany. Oznacza to, że przeciętnie rzeczą biorąc – około jednej czwartej tych maszyn, a więc 75 000, stoi bezczynnie. Nie trzeba tłumaczyć, jak duże kryją się w tym rezerwy. Oczywiście ich uruchomienie nie w każdym przypadku jest proste. Niektóre można byliby uzyskać poprawę wykorzystania maszyn na drugiej zmianie, odpowiednio lokalizując nowe budownictwo mieszkaniowe i zapewniając mieszkani dla powiększanej załogi produkcyjnej.

Skoro już o tym mowa, to w ogóle dojrzała do rozwiązania problemu ścisłego związku budownictwa mieszkaniowego z potrzebami zakładów przemysłowych: nowo budowanych, rozbudowywanych uruchamiających drugą zmianę, dającą do stabilizacji załogi.

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce mówiono na VII Zjedździe – w okres zmiany szajającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie poważne, wszestronne, daleko idącej racjonalizacji załudzenia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarki?

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmianowości konieczny jest wzrost załudzenia. Wkrótce m

Perspektywa rozwiniętego socjalizmu

VII Zjazd PZPR obradował w atmosferze osiągnięć narodu polskiego i jego pełnego poparcia dla polityki partii. Jakie były cechy charakterystyczne tej atmosfery?

W dynamicznym rozwoju kraju, jaki nastąpił w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, znalazły zaspokojenie uzasadnione ambicje naszego narodu. Partia świadoma jest swej ścisłej więzi z narodem oraz pełnego społecznego poparcia dla swojej polityki dynamicznego rozwoju ludowej Ojczyzny. Poparcie to stanowi źródło życiodajnej siły dla polskich komunistów.

Zjazd obradował więc w warunkach całkowitego poparcia ze strony społeczeństwa polskiego, które z uwagą i ogromnym zainteresowaniem śledziło jego przebieg.

Zjazd toczył się w oparciu o pełną realizację zasad demokracji socjalistycznej. 2.359-tysięczną rzeszę członków i kandydatów PZPR reprezentowało na Zjeździe ponad 1 800 delegatów. W dyskusji plenarnej i w 17 zespołach problemów zabrano głos 886 dyskutantów, a 690 zgłosiło swoje wystąpienie do protokołu. Łącznie więc na Zjeździe miało możliwość wypowiedzenia się blisko 1600 przedstawicieli naszej partii.

Zjazd był również manifestacją proletariackiego internationalizmu. Ponad 70 delegacji partii komunistycznych i robotniczych, partii socjalistycznych oraz delegacji ruchów narodowowyzwoleńczych udzieliło poparcia dla treści Zjazdu. PZPR wysoko ocenila to poparcie, a zwłaszcza udział w pracach Zjazdu delegacji KPZR pod przewodnictwem sekretarza generalnego jej Komitetu Centralnego — Leonida Breżniewa. Serdeczne i nad wyczekiwane w swej treści wystąpienie radzieckiego przywódcy na VII Zjeździe PZPR spotkało się z niezwykłe żywym oddzieleniem w społeczeństwie polskim.

Zjazd PZPR zamanifestował wartość i jedność szeregu partyjnych wokół celów oznaczających kontynuację generalnej linii polityczno-ekonomicznej rozwoju kraju.

Linia ta jeszcze na początku pierwszej połowy lat siedemdziesiątych była teoretyczną koncepcją. Dzisiaj, na przełomie 1975 i 1976 roku, posiadając pełne poparcie narodu polskiego, ucieleśnia się w faktach i dokonaniach minionego pięciolecia. Uchwała VII Zjazdu, „O dalszy dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego — o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu”, jednoznacznie przyjęta, zaleca jednocześnie kontynuację tej linii w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

Oznacza to, że Polska Rzeczpospolita Ludowa będzie nadal krocza po wytyczonym przez partię torze dynamicznego, socjalistycznego rozwoju. Po torze stałego, odczuwalnego materialnego i kulturalnego wzrostu poziomu życia społeczeństwa. Po torze dalszego unowocześniania gospodarki, doskonalenia metod kierowania i zarządzania.

Wierzymy głęboko w słuszność tej drogi.

VII Zjazd nakreślił perspektywę kształtuowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Ma to dla narodu polskiego, dla partii ogromne znaczenie.

VII Zjazd wysunął na czoło kryteria jakości. Wyższa jakość wszelkiej pracy, działania, życia — jest nakiem socjalistycznego rozwoju Polski.

Najbliższe pięciolecie stanie się dionosym krokiem na tej drodze. W 1980 roku dochód narodowy będzie 2,3 raza wyższy niż w 1970 roku, produkcja przemysłowa wzrośnie 2,5-krotnie, a rolna — półtora raza. Majątek trwał w gospodarce narodowej zostanie podwojony i gruntownie zmodyfikowany. Blisko 3-krotnie wzrosną dochody ludności. „Ale płytki byłaby polityka wiążąca pomyślność człowieka wyłącznie z dostatkiem materialnym. Człowiek, aby nazwać swoje życie bogatym i pełnym, potrzebuje o wiele więcej” — mówił w dniu otwarcia Zjazdu Edward Gierek. Nie można więc sprowadzać programu do suchych danych i wskazników, bowiem zawiera on pasjonującą koncepcję.

Podstawa określająca linię polityczną PZPR i PRL w

sprawach międzynarodowych jest niewzruszona jedność z partią Lenina — KPZR — i z Krajem Rad.

Nasza partia będzie niestrużeniem działała w kierunku zapewnienia pokojowego odprężenia.

Będziemy wzmagali nasze wysiłki na rzecz jedności międzynarodowego ruchu robotniczego.

Będziemy udzielali poparcia ruchom narodowowyzwoleńczym w interesie podtrzymywania ich suwerenności i niezawisłości politycznej i ekonomicznej.

Dążyć będziemy nadal do rozwoju stosunków z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi w oparciu o zasady obopólnych korzyści.

VII Zjazd wysoko ocenił do robek Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Potwierdził wolę i gotowość pełnego realizowania zasad ujętych w akcie końcowym Konferencji.

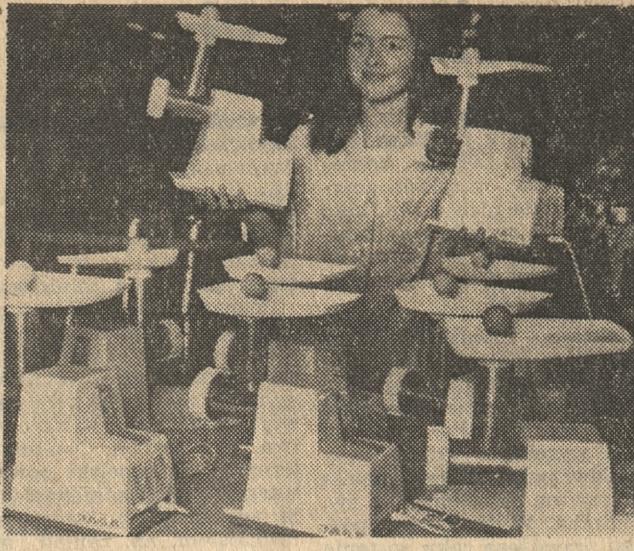
Pragniemy uczynić proces odprężenia nieodwracalnym. Pragniemy wnieść w ten proces wkład na skalę naszych możliwości! Wymaga to zdecydowanego przeciwdziałania atakom sił imperialistycznych, antyodprezeniowych, atakom wymierzonym w postanowienia KBWE.

Zaden z dotychczasowych zjazdów PZPR nie odbił się tak szerokim echem w prasie, radiu i telewizji zagranicznej, jak VII Zjazd. Skala dokonanego okresu między VI i VII Zjazdem uzasadnia tą niespotykana do tej skali zainteresowanie opinii światowej perspektywy budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Polsce.

VII Zjazd PZPR przyjął program socjalistycznego rozwoju Polski na miarę obecnych i przyszłych pokoleń Polaków. Program trudny, ale realny, bo oparty na rzetelnej analizie osiągnięć minionego pięciolecia.

Nazajutrz po Zjeździe — świadomi perspektywy — przy staniliśmy do realizacji programu partii. Programu, który całe społeczeństwo polskie uznalo z miejsca za swój.

JANUSZ MOSZCZEŃSKI



„Jaga” dla domu

Do ostatnich nowości zakładów PREDOM-MESKO w Skarżysku-Kamiennej (woj. kieleckie) należy elektryczna „Jaga” — maszynka do mielenia mięsa, a także innych produktów, np. ziemniaków na placki. Mieleszona kilogram mięsa w ciągu dwóch minut. Dodatkową jej zaletą jest mała ilość elementów do mycia. Do końca tego roku ukaże się na rynku informacyjna seria „Jagi”, a w roku następnym PREDOM ze Skarżyska wyprodukują około 30 tysięcy sztuk. Urządzenie to w całości powstaje w czynie społecznym, podjętym przez kadrę techniczną i robotników dla uczczenia VII Zjazdu partii. Do konstrukcji i montażu maszynki wykorzystano zunifikowane części i podzespoły stosowane do wytworzonych tu soków i robotów kuchennych.

Fot. — CAR

Z funduszu alimentacyjnego

Punktualnie i bez łaski

Mąż zostawił mnie z trójką dzieci i ani myślał kogoś na ich utrzymanie, chociaż zobowiązał go do tego prawomocny wyrok sądu.

Zmieniając pracę, ukrywał się i po trzech latach zaledwie spłata 50 000 zł, a tymczasem ja wraz z dziećmi ledwo wiązałam koniec z końcem. Potem mąż — za uporczywe uchylanie się od płacenia alimentów — trafił do więzienia. Tam pracowałam i wówczas przez kilka miesięcy otrzymywałam świadczenia. Po zwolnieniu moego męża z zakładu karnego wszystkie kłopoty ze ściąganiem alimentów zaczęły się powtarzać i znowu nie wieziałam, czy i kiedy uda się wyegzekwować jakiekolwiek świadczenia. Niepewność i uciążliwe starania się o to, co moim dzieciom słusznie należało, doprowadziły mnie do skrajnego wyczerpania. Łatwo więc sobie wyobrazić z jak wielkim zadaniem przyjęłam wiadomość o utworzeniu funduszu alimentacyjnego. Przez wiele zapewnia ono, że punktualnie i bez łaski otrzymuje należne świadczenia...

Mogą zacytować wiele podobnych listów, których autorzy na przykładzie swoich losów wykazują, że obowiązująca od 1 stycznia 1975 roku „Ustawa o funduszu alimentacyjnym” stanowi ważne ogniwko polityki socjalnej. Działanie nowej instytucji polega bowiem na tym, że państwo daje do ulżenia sytuacji materialnej tysiące rodzin, co roku przeznacza około pół miliarda złotych na fundusz alimentacyjny, a jego dysponent — Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca miesięcznie renty (w wysokości do 500 zł na jedna osobę) ludziom żyjącym w trudnych warunkach i uprawnionym orzeczeniem

sądowym do alimentów, których egzekucja okazała się bezskuteczna.

Interesujących szczegółów na temat funkcjonowania funduszu — dowiadujemy się dziećkami badanymi, które przeprowadził ostatnio Wydział Kontroli Przestrzegania Prawa Prokuratorów ustalili, że tylko w 35 procentach (zbadanych) spraw egzekucyjnych — komornicy (po skierowaniu do ZUS wniosku i wypłacie świadczeń z funduszu) kontynuowali czynności egzekucyjne wobec dłużników, przy czym w 29 procentach tych spraw uzyskali różne kwoty, które przekazały na fundusz. W pozostałych przypadkach (6 procent spraw) czynności egzekucyjne potwierdziły stan znający od wielu lat, tzn. że dłużnik nie ma stałego miejsca pracy i zamieszkania. Można zatem mówić o niedostatecznej aktywizacji komorników i w tym upatrywać jednej z przyczyn tego, że ściągalność od dłużników tych kwot, które zostały wypłacane z funduszu wynosi około 23 procent. Przypomnijmy, że do 30 września br. ZUS wypłacił z funduszu alimentacyjnego 7,2 mln zł, a w tymże dniu kwota zaległości dłużników funduszu sięgała 5,5 mln zł. Dodatkowo są oni zobowiązani do spłaty 350 000 zł (koszty egzekucyjne i poniesione przez ZUS).

W 9 MIESIĘCY — 7,2 MLN ZŁOTYCH

Do końca września 1975 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu przejął obowiązek zapłaty świadczeń alimentacyjnych w 1170 sprawach (około 50 procent bezskutecznych egzekucji takich świadczeń zarejestrowanych w 1974 roku w obecnych województwach: Kalisz, Konin, Leszno, Piła i Poznań), przy czym ZUS wypłacił w sumie ponad 7,2 mln zł. Kwoty wypłacone z funduszu niemal wyłącznie służą zaspokajaniu potrzeb dzieci. Sondażowe przebadanie spraw (z województwa poznańskiego) dotyczące 155 osób korzystających z funduszu wykazało bowiem, że tylko trzy spośród nich są rodzicami, których dorosłe dzieci uchylają się od obowiązku alimentacji. Dowodzi to, że fundusz nie jest w dostatecznym stopniu wykorzystywany jako środek pomocy ludziom starszym i zdolnym, o których nie dbają dorosły synowie i córki. Zmiana tej sytuacji zależy od uaktualnienia się instytucji i organizacji zajmujących się opieką społeczną. Chodzi zaś nie tylko o popularyzowanie zasad funkcjonowania funduszu, ale również o interwencyjne działanie na rzecz ludzi starszych uprawnionych do alimentacji. Przepisy proceduralne stanowią, że odpowiedni wniosek może złożyć w ZUS zarówno zainteresowana osoba jak i w jej imieniu — organizacja społeczna, mająca prawo, zgodnie z zasadami postępowania cywilnego, do występowania w sprawach o roszczenia alimentacyjne.

Oczywiście, udzielanie pomocy ze środków funduszu alimentacyjnego powinno następować szybko. Odpowiednie przepisy stanowią więc, że zakład ubezpieczeń społecznych ma obowiązek wydać decyzję w sprawie wypłaty świadczeń z funduszu w ciągu 10 dni od otrzymania należycie sporządzego wniosku o takie świadczenia. W praktyce bywa jednak inaczej. Prokuratorzy stwierdzili, że zadawanie 58 procent (objętych badaniami) spraw trwało do 14 dni, a 28 procent od 15 do 30 dni.

SA JESZCZE DŁUŻNICY

Działanie funduszu alimentacyjnego rzecz jasna nie oznacza „nietykalności” osób, które zostały do alimentacji zobowiązane, a od niej się uchylają. Nastąpiła zmiana przepisów dotyczących wierzytelności alimentacyjnych po to by zaktywizować komorników i zwiększyć odpowiedzialność materialnych dłużników. Obecnie komornik nie może umorzyć postępowania egzekucyjnego w sprawach alimentacyjnych (za

W bieżącym roku (do października) w województwie poznańskim osoby pokrzywdzone i organizacje społeczne złożyły 125 zawiadomień o przestępstwie uporczywego uchylania się od placenia alimentów. Świadczy to o złagodzeniu przez fundusze skutków nieodpowiedzialności osób lekceważących sobie obowiązek alimentacji, ale nie o ich bezkarności. Wprowadzono bowiem ściganie z urzędu. W rezultacie w okresie od stycznia do końca września zwiększyła się o 17 liczba osób, wobec których prowadzono dochodzenie o tego rodzaju przestępstwo. Więcej było również oskarżonych, wobec których zastosowano areszt tymczasowy.

Są rejonowe województwa poznańskie w ciągu 9 miesięcy osiądziły ponad 100 osób oskarżonych o uchylanie się od alimentacji, przy czym 54 osoby wymierzone kary w granicach od 6 miesięcy do roku a 34 — w granicach od roku do 2 lat pozbawienia wolności. Wykonanie takiej kary zawieszono warunkowo połowie skazanych, podczas gdy w 1971 roku z dobrodziejstwa tego korzystało 63 procent, a w 1972 r. — 66 procent skazanych. Dowodzi to zaostrzenia polityki karania.

Najogólniej mówiąc, celu funduszu jest szybka pomoc dla tych, którzy jej potrzebują, oraz bardziej surowe niż do tychczas traktowanie aspołecnych jednostek z myślą o ochronie interesów osób uprawnionych dla alimentacji i Skarbu Państwa.

MICHał LUCZAK

FOTOGRAFIKA

Dwie wystawy — dwa nurty

pozycji. A barwnej dlatego, że ujmuje temat niezwykle wszechstronne: od dnia urodzenia po zasłużony odpoczynek, gdy wokół babcinego fartucha krążą się już wnuki. Jest więc ta wystawa nie tylko wspaniałym reportażem o życiu kobiet w różnych krajach, o ich pracy na różnych stanowiskach i w rozmaitych zawodach, nie wyłączając

działania na „drugim etacie” — w domu. Przede wszystkim jest próbą pokazania sytuacji tej grupy społecznej w kraju, gdzie humanistyczne założenia ustrojowe zmieniły i nadal poprawiają sytuację kobiet.

W prawdziwie zdecydowaną wiek słości fotogramów ma charakter rejestru zdarzeń i faktów, wszakże nie brak ujęć kreacyjnych, specyfycznego podejścia autorów do tematu i zastosowania takich środków wyrazu, które bądź wprawiają widza w zadem, bądź zmuszają go do refleksji poprzez nietypowe ujęcia, wręcz metaforyczne. Sładki znaczny odsetek zdjęć bardzo artystycznych, dodających wystawie kolorytu. Szkoda tylko, że poza jednym zdjęciem Józefa Myszkowskiego w zbiorze nie znalazły się fotogramy innych autorów z silnego przecieku i zawsze liczącego się środowiska poznańskiego.

☆

Inny nurt zainteresowań prezentuje ekspozycja pt. „Owady” w saloniach Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Paderewskiego w Poznaniu. Wystawę przygotowa-

ła Józef Myszkowski: „Sztygar w kopalni „Józów”.



łowa 16 członków Sekcji Fotografii Przyrodniczej, a obejmuje ona 86 prac.

I tym razem członkowie sekcji wykazują swój wysoki kunszt podpatrywania i utrwalania na kliksy fotograficznej wszystkiego co w przyrodzie żyje i rusza się, co jest w niej godne ukazania. A choć w założeniu fotografia przyrodnicza nosi znamiona dokumentu lub ilustracji, autorzy spod znaku PTF ujawniają także artystyczne walory świata owa-

dciego świata, niekiedy z użyciem technicznych fotogramów jak zwykle precyzyjnego Leszka Szurkowskiego oraz na specyficzne podejście do tematu przez Marka Tomalaka.

Oglądamy w saloniach PTF wiele już wystaw omawianej sekcji. Obecnie prezentowane fotogramy znacznie przybliżają widza do tematyki przyrodniczej, tym razem ukazując tajniki życia świata żuczków, motyli, ważek i innego owadzkiego „drogi”.

EUGENIUSZ COFTA

Nawet suszenie grzybów...

Od roku 1972 wyroby i usługi rzemieślnicze są umowane w Narodowym Planie Rozwoju Społecznego-Gospodarczego. Rzemiosło stanowi więc dzisiaj integralną część życia społecznego i gospodarczego kraju. Szczególnie dużą rolę odgrywa w dziedzinie usług dla ludności — udział jego w tego rodzaju świadczeniach wynosi ponad 50 procent.

Również w 1972 roku w kraju rzemiośle nastąpiła reorganizacja. W wyniku połączenia czterech central (Związku Izb Rzemieślniczych, Centralnego Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnych Wytwórców i Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnych Usług Młynarskich i Rolniczych) powstał Centralny Związek Rzemiosła, któremu podlegają izby rzemieślnicze. W nowym układzie administracyjnym kraju mają one zasięg między wojewódzki.

I tak Izba Rzemieślnicza w Poznaniu obejmuje swoją działalnością województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pińskie i poznańskie. Na terenie działalności poznańskiej Izby istnieje 37 cechów (z tego 7 w samym Poznaniu) i 52 spółdzielnie. 21 000 zakładów rzemieślniczych zatrudnia 36 000 osób.

Od trzech lat widać systematyczny wzrost liczby zakładów

rzemieślniczych, mimo że niektóre warsztaty się likwidują. Zamkane są zakłady reprezentujące tzw. rzemiosła ginące. Należy do nich m. in. kolo dzieństwo i rymarstwo (zani kają głównie ze względu na brak wopytu) oraz dekarstwo (brak chętnych).

Niektóre spółdzielnie rzemieślnicze mają własne placówki handlowe. W Poznaniu na przykład rzemieślnicy Spółdzielni Mechaników sprzedają swoje wyroby w sklepie przy ul. Wawrzyniaka; Spółdzielnia Malarzy ma sklep przy ul. św. Wojciecha. W pierwszym półroczu przeszłego roku zostanie oddany do użytku Rzemieślniczy Dom Towarowy, który będzie się na Jeżycach. Również na ukończeniu są Domy Rzemiosła w Gnieźnie, Pleszewie i Rawiczu.

Do roku 1980 powinno przybywać rocznie na terenie Wielkopolski około 1500 zakładów rzemieślniczych. Rodzaj usług, jakie będą świadczyć nowe warsztaty, zależy od zapotrzebowania ze strony ludności oraz inwencji rzemieślników. Przewiduje się, że głównymi kierunkami w rozwoju wielkopolskiego rzemiosła będzie powstawanie coraz większej liczby zakładów branży spożywczej (dąży się do reaktywowania rzemieślniczych warsztatów, głównie wędliniarskich i piekarskich), motoryzacyjnych i radiotechnicznych —

ze względu na wzrost rosnące zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi. Duży nacisk kładzie się na powstawanie zakładów rzemieślniczych na wsiach — zwiszczą takich warsztatów, które będą świadczyły usługi dla rolnictwa.

Poznańska Izba Rzemieślnicza została uznana za wiodącą w kraju w dziedzinie rzemiosła artystycznego. W najbliższym czasie stawia więc na rozwój złotnictwa, witrażownictwa, haftu. Ostatnio na terenie Wielkopolski powstały warsztaty, które niewiele mają wspólnego z tradycyjnym rzemiosłem, np. zakład artystycznego upinania firanek, wypychania ptaków i zwierząt dekoracji okien wystawowych, mycia szkła ogrodniczego, niwelacji ziemi, suszenia grzybów.

Poważną przeszkodą jednak w rozwoju wielu gałęzi rzemiosła jest brak młodej kadry. Problem nie w tym, że mniej liczb uczniów (w bieżącym roku zakład poznaniakiej Izby Rzemieślniczej kształci ponad 9 500 dziewcząt i chłopców), lecz przede wszystkim — w odchodzeniu z rzemiosła po ukończeniu nauki. Ponad 90 procenit młodzi wykształceni w warsztatach rzemieślniczych przechodzą do gospodarki społeczeństwa, nie mają bowiem warunków, żeby po ukończeniu nauki otworzyć własny zakład. W ten sposób Izba kształci rzemieślników głównie dla gospodarki społeczeństwa. W tym roku w poznaniakiej Izbie przeprowadzono około 4 000 egzaminów czerwionych i 700 mistrzowskich.

Zadania Izby Rzemieślniczej w zakresie szkolenia zawodowego są szerokie — mają one na celu osiąganie i utrzymywanie właściwego poziomu kwalifikacji fachowych rzemieślników oraz czuwanie nad ich etyką zawodową. Chodzi bowiem o to, by przywrócić w społeczeństwie zachwanie zaufanie do wyrobów i usług rzemieślniczych. Rzemiosło bowiem jest potrzebne, w istotny sposób uzupełnia produkcję i świadczenia zakładów społeczeństwowych. (gra)

Sukces załogi przedziałni „Przyjaźń”

W Przedziałni Bawelny „Przyjaźń” w Zawierciu, wybudowanej o 22 miesiące przed terminem, padł jeszcze jeden rekord. Młoda załoga tego nowoczesnego zakładu, stanowiącego wspólną własność Polski i NRD, po upływie zaledwie 7 miesięcy od chwili przekazania obiektu do eksploatacji, doprowadziła wszystkie pracujące tu urządzenia do pełnej zdolności produkcyjnej.

Dojście do projektowanej mocy wytwórczej oznacza, że odzą załoga „Przyjaźń” produkuje będzie dziennie 44 tony przędzy, dla odbiorców krajowych i w NRD. Z przedy tej powstana dziesiątki milionów metrów kwadratowych poszukiwanych tkanin ręcznikowych, koszulowych, bluzkowych, sukienkowych.

Według opinii kierownictwa „Przyjaźń”, sukces osiągnięty przez załogę zawierciańskiej przedziałni stanowi m. in. rezultat oparcia organizacji pracy na umiejętnościach i doświadczeniu poszczególnych ludzi oraz przyjęcia przez nich ambitnego programu działania, co sprzyja wyczwalaniu inicjatyw. (PAP)

Dla budowniczych hut

Obiekt socjalny w Strzemieszycach

Około 30-tysięczna załoga budowniczych Huty „Katowice” otrzymała kolejny obiekt socjalny. Jest nim duża, nowoczesnie wyposażona stolówka o 550 miejscach, zbudowana w osiedlu hotelowym w Strzemieszycach. Wydaje się w niej ponad 2 000 dań obiadowych dziennie i duża ilość po siłków regeneracyjnych.

Na terenie budowy Huty „Katowice” oraz w pobliskich osiedlach hotelowych, zamieszkałych przez załogi budowlane, czynnych jest już 11 stoczek, w których przygotowuje się każdego dnia ponad 30 000 posiłków regeneracyjnych, 3500 dań barowych i przeszło 3 000 śniadań. Dwie duże stolówki, które znajdują się w budowie zostaną przekazane do użytku w roku przyszłym. (PAP)

Raport o stanie środowiska wizualnego w Polsce

Polska należy do nielicznych krajów, w których w sposób planowy i kompleksowy przystąpiono do rozwiązania jednego z ważnych problemów naszego wieku — kształcenia wizualnego otoczenia człowieka.

Z inicjatywy polskich plastyków oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki powołano zespół ekspertów, który w oparciu o szeroką konsultację ze środowiskami twórczymi, zainteresowanymi resortami i organizacjami administracji opracował wstępna wersję raportu o stanie środowiska wizualnego w Polsce. Zawiera ona ocenę stanu faktycznego oraz postulaty dotyczące świadomej i długofałowej polityki w tej dziedzinie. Raport obejmuje w sposób kompleksowy wszystkie zasady związane z wizualną stroną projektowania, budowy i rozbudowy miast, osiedli, ośrodków przemysłowych, stref podmiejskich, a także terenów wiejskich. Osobny rozdział poświęcony jest ochronie zabytków i przemianom w architekturze powojennego XXX-lecia.

Badania prowadzone przez socjologów i psychologów wykazały, że wygląd otoczenia wywiera istotny wpływ na nasze samopoczucie, psychikę, wydajność pracy, zdolności twórcze. Problem estetyki środowiska staje się więc problemem społecznym.

Raport o stanie środowiska wizualnego w Polsce wzbudził duże zainteresowanie i uznanie ekspertów zagranicznych. Wnioski wysunięte w nim przez polskich naukowców zostały uwzględnione w deklaracji, którą uchwalili w Nieborowie we wrześniu br. przedstawiciele 8 organizacji międzynarodowych uczestniczących w kolokwium „Sztuki wizualne i otoczenie człowieka”. Tekst tej deklaracji będzie przedsta-

wiony na konferencji ONZ „Habitat-76”, która ma obradę w Vancouver w czerwcu przeszłego roku. (PAP)

Paradoksy XX wieku

Ciemnogród

Jak donosi paryski dziennik „Le Monde Diplomatique”, faszystowska junta w Chile rozbija tradycyjne wysoko w tym kraju postawione system oświaty. Aby odebrać młodzieży możliwość dokonywania porównań, w podręcznikach historii skreślono cały okres dziejów najnowszych od 1891 do 1973 r. Pod osobistym patronatem zony dyktatora Pinocheta utworzono dla zdolnych dzieciaków kształcącą pomoc domową, z głównymi przedmiotami lekcyjnymi: religia, gotowanie, pranie, nianczanie dzieci. Uniwersytecka kredytowa naukowa stopniała do garstki profesorów. Na rozkaz władz pozamkane są całe kulty, nie wolno wykładać m. in. socjologii, pedagogiki, ekonomii i dziennikarstwa. Z powodu braku środków finansowych likwiduje się pracownie naukowe i laboratoria. Na uczelniach ubywa studentów aby zniechęcić młodzież — uruchomiono „barierę finansową”. Opłata czesnego podrożała o 1000 procent. Tylko bogaci stać teraz na posyłanie swych potomków na studia wyższe, gdyż wymagana opłata 300 000 escudos przekracza możliwości nawet urzędnika państwowego, zarabiającego 100 000 escudos. Młodzi ludzie o wybitnych uzdolnieniach i „dobrych rodzin” mogą co najwyżej ubiegać się o oprocentowaną pożyczkę bankową na pokrycie kosztów nauki na uniwersytecie. (PAI)

W Gnieźnie rozegrano międzwojewódzki turniej klasyczny w tenisie stołowym, który zgromadził na starcie po 25 zawodników w kategorii młodzików i juniorów oraz po 50 uczestników wśród młodzików i juniorów. Dziewczęta reprezentowały 10 klubów, chłopcy zaś 14. W poszczególnych kategoriach rezultaty były następujące: młodzik: 1. Baranowska (Stomil), 2. Filipowska (Budowlani), 3. Lipińska (Piast Ostrzów), 4. Kamińska (Budowlani). Juniorki: 1. Filipowska (Budowlani), 2. Mruk (Stomil), 3. Arciszewska (San), 4. Szymdt (San). Drużyna nowa w obu kategoriach zwyciężyła Budowlani.

Młodzicy: 1. Grzech (Polonia Chodzież), 2. Gozdowski (Stomil), 3. Wendt (Bankowiec Ślesin), 4. Fliksikowski (Budowlani). Juniorzy: 1. Wasiak (San), 2. Gryniewicz (San), 3. Kolasinski (Budowlani), 4. Gozdowski (Stomil). Zespół nowy wśród młodzików pierwsze miejsce zdobyli Budowlani, a wśród juniorów San.

W ogólnym punktacji całego turnieju zwycięzili Budowlani 1434 pkt. przed Stellą — 877 pkt., Sanem — 708 pkt., i Stomilem 618 pkt. (wii)

Małe szanse szermierzy na medalowe pozycje

Dziś w hali Gwardii w Warszawie rozpoczęła się XIX drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce. Przedstawiciele Wielkopolski w przeszłości odnosili sukcesy na tej imprezie. Tym razem jednak ich szanse na medalowe pozycje są bardzo niskie.

Stosunkowo najwięcej do powiedzenia powinni mieć floreciści Warty, którzy bronią będą w stolicy tytułu wicemistrza Polski. Z drużyną która wywalczyła srebro ubył jednak reprezentant Polski — Jabłoński, który aktualnie odbywa służbę wojskową i bronić będzie barw warszawskiej Legii. Warciarze wystąpią przypuszczalnie w następującym zestawieniu: Kanicki, Nowak, Jarosławski, Dolata, Palacz. Nie jest jeszcze całkowicie pewne, czy walczyć będą Jarosławski. Gdyby nie mógł on wystąpić w Warszawie, zastąpi go w zespole Kantorski lub Cieślak.

Szermierze Warty przygotowali się do tego poważnego turnieju w bardzo nerwowej atmosferze. Długo nie było wiadomo czy w ogóle wyjadą oni na tę imprezę, bowiem sekcja borykała się z kłopotami finansowymi. Z tych też powodów nie będzie uczestniczyć w zawodach drugi zespół tego klubu, chociaż posiada on prawo startu.

Floreciści Warty wystąpią na mistrzostwach w składzie: Lechna, Gralińska, Wawrzyniak, Majchrak, a więc bez Grześniaka, który stanowił silny punkt drużyny. Dziewczęta posiadają mniej szans na dobrą pozycję, niż ich koleżki, i miejscę w pierwszej ósemce będzie w pełni na satysfakcjonowało. W tej bronie wystąpi jeszcze zespół Warty Srem, lecz nie posiada on szans na awans do najlepszej ósemki w Polsce.

Mogą się natomiast postarać o to szabliści Zagłębia Konin. W drużynie, której asem autowym jest Tadeusz Pigua wystąpią jeszcze: Kostrzewska, Łuczak, Cygan i Rybicki.

AZS reprezentowany będzie w Warszawie przez szpadzistów. Dwa lata temu wywalczyli oni czwarte miejsce w ubiegłym roku w mistrzostwach Polski nie uczestniczyli. Zespół składać się będzie z rywalizujących zawodników jak Szlązakowicz i Wiza oraz młodzieży: Klimicki, Przybylski, Nowakowski.

W sprawozdaniu z rajdowych samochodowych mistrzostw strefy północno-zachodniej, które odbyły się w niedzielę podaliśmy, że tytuł mistrzowski w klasie 1-2 wywalczył zawodnik AW — Z. Checiński. Działacze Automobilklubu Ziemi Lubuskiej złożyli protest, twierdząc, że pierwsze miejsce należy się ich zawodnikowi — Waldemarowi Pietraszewskiemu. Protest uznano i ogłoszono tego rajdowca mistrzem strefy północno-zachodniej w klasie 1-2.

Laskarze wyjeżdżają na turniej halowy KDL

Spośród 18-osobowej kadry zawodników hokeja na trawie, wyłoniono 12-osobową ekipę, która weźmie udział w dorocznym turnieju Krajów Demokracji Ludowej w dniach 20-21 bm. w Koethen w pobliżu Lipska w NRD. Do imprezy tej Polacy przygotowują się na zgrupowaniu w Siemianowicach.

A to skład drużyny: bramkarze — Józefiak (Grunwald), Głodowski (Pomorzanin); zawodnicy w polu — Otulakowski (Warta), Skrzypiec (Siemianowiczanin), Jerzy Wybierski (Warta), Bąk (Siemianowiczanin), Choroba (Siemianowiczanin), Józef Wybierski (Warta), Kaźmierczak (Warta), Myśliwiec (AZS Katowice), Krus (Grunwald), Grotowski (Lech). Na czele ekipy stoi prezes Polskiego Związku Hokeja na Trawie doc. Z. Kofczak.

Jeden z wytypowanych zawodników — Choroba jest utalentowanym. Dość wysoki, dobrze zbudowany, nieźle umie główkować. Gdyby chciał pracować nad sobą, mógłby — naszym zdaniem — zajść daleko. Niestety, oprócz sportu lubi i inne przyjemności, w tym niekiedy o nadto smakującym alkoholu. Grając jeszcze w Warszawie został z powodu tej „słabości” ukarany z zawieszeniem. Ponieważ dawne skłonności dawały znać o sobie także i w Lechu, zawieszenie cofnięto.

J. Szczeszał miał pauzować przez 2 lata. Nawet dla młodego, piłkarza mogło to się skończyć rozborem ze sportem. Jeszcze jedna szansa dla J. Szczeszała

Jerzy Szczeszał, były piłkarz Warty, a potem Lecha jest zawodnikiem utalentowanym. Dość wysoki, dobrze zbudowany, nieźle umie główkować. Gdyby chciał pracować nad sobą, mógłby — naszym zdaniem — zajść daleko. Niestety, oprócz sportu lubi i inne przyjemności, w tym niekiedy o nadto smakującym alkoholu. Grając jeszcze w Warszawie został z powodu tej „słabości” ukarany z zawieszeniem. Ponieważ dawne skłonności dawały znać o sobie także i w Lechu, zawieszenie cofnięto. J. Szczeszał miał pauzować przez 2 lata. Nawet dla młodego, piłkarza mogło to się skończyć rozborem ze sportem.

Zawodnik odwołał się od wspomnianej decyzji. Wydział Dyscypliny i Wychowania PZPN, który ostatnio rozpatrywał tę sprawę uwzględnił prośbę piłkarza biorąc pod uwagę nowe okoliczności, które — jak przypuszczał — korzystnie wpłyną na jego dalsze losy (służba wojskowa, zmiana środowiska). Zatwierdzono karę jednorazowej dyskwalifikacji, zawieszając jej wykonanie na półtora roku począwszy od 16 października 1975. J. Szczeszał, któremu raz jeszcze dano szansę poprawy, będzie grał od wiosny naprawdę prawdopodobnie w warszawskiej Legii. (ad)

HUMOR I SATYRA



ZŁOTA NIEDZIELA

POZNAŃSKI HANDEL ZAWIADAMIA, ŻE DLA UZUPEŁNIENIA ZAKUPÓW PRZEDŚWIĘTECZNYCH, W DNIU 21 GRUDNIA 1975 R. W GODZINACH OD 10 — 16

CZYNNE BĘDĄ WSZYSTKIE SKLEPY

SPOŻYWCZE

— w tym: ogólnospożywcze, mięsne, rybne, warzywno — owocowe drobiarskie, mleczarskie, winno — cukiernicze, spirytusowe.

PRZEMYSŁOWE

— w tym: odzieżowe, obuwnicze, galanteryjne, upominkowo — jubilerskie, zabawkarskie, sportowe, art. gospodarstwa domowego perfumeryjne

oraz Powszechny Dom Towarowy, DH Centrum i SDH „Alfa”

— szeroki zestaw upominków — ułatwi Wam zakup prezentów gwiazdkowych.

Ponadto czynny będzie w godz. od 10 — 16

— w hali nr 7 MTP — kiermasz drobiarsko — rybny

— w hali nr 8 MTP — kiermasz gwiazdkowy.

ZYCZYM Y POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

6442-K1



ZMIANA NUMERÓW TELEFONICZNYCH W SZAMOTUŁACH

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Poznaniu uprzejmie zawiadamia, że w dniu 18 grudnia br. od godziny 16 nastąpi przełączenie abonentów telefonicznych do nowej centrali.

Zmianie ulegną wszystkie numery 3-cyfrowe na 5-cyfrowe oraz numery do służb specjalnych.

NUMERY SŁUŻB SPECJALNYCH:

	Numer dotychnieczowy	Numer nowy
— zamawianie rozmów międzymiastowych	00	900
— Biuro zleceń	—	911
— Informacja i reklamacja międzymiastowa	02	909
— Biuro numerów	03	913
— Biuro napraw	04	914
— Nadawanie telegramów telefonem	05	905
— Zegarynka	06	926
— Pogotowie MO	07	997
— Straż Pożarna	08	998
— Pogotowie Ratunkowe	09	999

W związku z powyższym uprzejmie prosimy aby w miarę możliwości w dniu przełączania, ograniczyć korzystanie z łączności telefonicznej. W czasie przełączania mogą wystąpić zakłócenia w łączności telefonicznej.

Prosimy o zrozumienie wynikających z tego tytułu trudności. Ewentualne usterki należy zgłaszać do Biura Napraw — telefon 914.

6539-K1

Kupno Sprzedaż
Kożuch damski sprzedam. Osiedle Rzeczypospolitej
Akordem kupie. Oferty z cene „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31399g.

33820g

Spredam przyciągacz kawalerkę. Szymkowiak Stu pia k. Stęszewa, 62-072 Je ziorki. 31309g

33820g

Dnia 16 grudnia 1975 r. zmarła w 80 roku życia, sp.

CZESŁAWA BYTNEROWICZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu junikowskim.

Strapeni

brat z żoną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Ratajczaka 17 m. 12. 33630g

Dnia 15 grudnia 1975 r. zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW DUJS

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu milostowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

33769g

Dnia 15 grudnia 1975 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przebywszy lat 76, moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia

HELENA DEHMEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Luboń 3, Kościuszki 86. 33600g

W dniu 16 grudnia 1975 r. zmarła po długotrwałej chorobie pracownica Fabryki Kosmetyków „Pollen - Lechia”

ZOFIA KMIECICKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 10.30 w Ludomach, woj. piłska.

Rodziny Zmarłej wyrały szczerego współczucia składają:

Rada Zakładowa — Rada Robotnicza — Dyrekcja Fabryki Kosmetyków „Pollen - Lechia” w Poznaniu.

1460-K3

Dnia 16 grudnia 1975 r. odeszła z naszego grobu droga koleżanka

IZABELLA NASKRENT

lekarka medyczny

o czym z żalem zawiadamiają

koleżanki i koledzy

33685g

Dnia 16 grudnia 1975 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia i prababcia

ZOFIA LEŚNIAK

z domu Klinik

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżone

dzieci i rodzina

Ul. Chociszewskiego 26 m. 3. 336004g

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 grudnia 1975 r. po długich cierpieniach odszedł od nas przebywszy lat 39 ukochany mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

JAN ROJEK

Pogrzeb odbędzie się 18 grudnia 1975 r. o godz. 14 na Młostowie.

Z żalem zawiadamiają

Marchlewskiego 50 A m. 10. 33771g

W dniu 16 grudnia 1975 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św., nasza najukochaną mamą, teściowa i babcia, przebywszy lat 81, sp.

STANISŁAWA WŁODARCZAK

z domu Suchora

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 18 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym Pana Jezusa w Kościanie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W żalu pograżona

RODZINA

Kościan, Poznańska 10. 33779g

W dniu 16 grudnia 1975 r. zmarł przebywszy lat 84 nasz kochany ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

MICHał KOZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 XII br. o godz. 9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Marcinkowskiego 26 m. 28. 33637g

Dnia 16 grudnia 1975 r. zmarł w 67 roku życia, sp.

BRONISŁAW DUDZIAK

mistrz malarstwa

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 14.30 w Rakoniewicach.

W smutku pograżona

RODZINA

33771g

Dnia 16 grudnia 1975 r. zmarł po krótkich cierpieniach przebywszy 92 lata, opatrzony Sakramentami św., sp.

BOGDAN SIELSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 13 na cmentarzu milostowskim.

W głębokim żalu pozostałe

żona z rodziną

Ul. Wielka 9 m. 10. 33616g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1975 r. zmarła w 62 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i siostra

JOANNA KOSTECKA

z domu Czempińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

RODZINA

Uł. Nowowiejskiego 23 m. 25a. 33606g

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ

POZNAŃ - WILDA,

uprzejmie zawiadamia, że z dniem 20 grudnia br. w Przychodni Rejonowej przy ul. Bukowej 1 — ulegnie zmianie numer telefonu 32-03-24

NA NOWY NUMER 32-00-19.

6544-K1

Willę podzieloną, częściowo wyłączoną, centrum Poznania, wolne 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o. możliwość rozbudowy, całość sprzedam. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 32660g.

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, kod 61-707 Poznań, Libelta 29 — polecając swoje usługi w kocjanieniu małżeństw, jednocześnie zaprasza na Bal Samotnych, które urządza 3 stycznia i 28 lutego 1976. Bilety z bonami konsumpcyjnymi po 300 zł, do nabycia w Biurze —

w godz. 15-16. 32286g

Zgubiem legitymacje nr 26300, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, na nazwisko Ignacego Budnika. 32549g

CZSP — Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa 19/21 — unieważnia pieczętkę firmową, oznaczoną nr 19. 6545-K1

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, na przyjęcia, wieczorówka, nakrycia do chrztu. Szweska 20. 30812g

Naprawa łodówek sprężarkowych oraz skup łodówek niesprawnych. Tel. 740-87 — Łukaszewski. 31380g

ZADOWOLENIE

UŚMIECH

RADOŚĆ

SATYSFAKCJA

NAJBLIŻSZYCH ze świątecznych upominków efekt zakupów w sklepach

„OTEX”



6465-K1

Koldry z pierzeni przerabiam, termin 10 dni. Poznań, Kwiatowa 8. 32192g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Boccaccio”.
POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.
LALKI I AKTORA — g. 19 „Szura” (Scena Młodych).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Samuraj i kowboje” (fr. 15.1.), g. 18, 20 „Lot martwego ptaka” (jug. 15.1.).

KDF PAŁACOWE — g. 19 Seans ZMS.

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zaklęte rewiry” (pol.-czes. 15.1.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Samotny detektyw McQ” (USA 15.1.), g. 17.45 „Noce i dnie” cz. 1 i II (pol. 15.1.).

GONG — g. 15, 17.30 „El Dorado” (USA b.o.), g. 10, 12.15, 20 „Nie oglądaj się teraz” (ang. 18.1.).

GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Chazley Varrick” (USA 18.1.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Wspaniały interes” (fr. 15.1.), g. 20 „Okruchy życia” (fr. 15.1.).

KOSMOS — g. 17.30 „Królewskie marzenie” (USA 15.1.).

MALTA — g. 17, 18.45 Seans zamknięte.

MINIATURKA — g. 15.30 „Jeździec bez głowy” (radz. b.o.), g. 17.30, 20 „Dzieje grzechu” (pol. 18.1.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Charley Varrick” (USA 18.1.).

RIALTO — g. 9, 11.30, 14 „Sędzia z Teksasu” (USA 18.1.); g. 16.45 „Noce i dnie” cz. 1 i II (pol. 15.1.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — 15, 17, 19.30 „Legenda o Pauli i Paulu” (NRD 15.1.).

SCALA — g. 16, 18, 20 „Synowie szeryfa” (USA 15.1.).

TECZA — g. 17 „Złoto dla zatrważających” (USA b.o.), g. 19.30 „Porozmawiajmy o kobietach” (USA 18.1.).

WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (USA b.o.), g. 17.45, 20 „Doktor Mładen” (jug. 15.1.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.15, 16.15 seans zamk. g. 18.30 „Szczęśliwego Nowego Roku” (fr. 18.1.).

WILDA — g. 10, 12.30 „Tomek Sawyer” (USA b.o.), g. 15.30, 18, 20.15 „Syndykat zbrodni” (USA 15.1.).

WRZOS (Luboń) — g. 18 „Ulana — wódz Apaczów” (NRD b.o.).

WRZOS (Mosina) — g. 15.30, 19 „Ziemia obiecana” (pol. 15.1.).

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Uroki Capri”.

ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyńcka — g. 9-16.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 40.

Wojewódzka Stacja Fogotowa Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagle zachorowania w domu po rady lekarskie — tel. 63-735, wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacj: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Pod stacj potożn.-ginekologiczna: ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999 i 542-93.

Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, el. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego: chorób wenerycznych i w zakresu stuty zdrowia — tel. 980.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Męsza 12, Kórnicka 24, Stowiąńska, Starciecka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozywki; 9. Dla klas III i IV (G. polski), „Gdzie jest piąty dzwonek?”; 9.25 Zespoły ludowe; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Po drodze Maudie Tiptoff” fragm. pow.; 10.40 Jazz tradycyjny w Europie; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.20 Mozaika polskich melodi; 11.35 Koszalin na muzycznej antenie; 13 Muzykanci z Ziemi Lubuskiej; 13.15 Dom i my; 13.35 Plesni Wacława z Szamotuł spiewa Chór PR we Wrocławiu; 14.05 „Czowiek i środowisko” — Rola fauny i flory w ochronie środowiska; 14.10 Spotkanie z folklorem; 14.35 Konc. na temat; 15.10 Tańce z musicalami; 15.30 Estrada przyjazna; 16.06 Występ z muzyką; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Novi Singers; 17 Radiokurier; 17.20 Przeboje non stop; 17.40 Radio — Roma prezentuje; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.55 NURT — Aktywizacja dzieci w nauczaniu matematyki; 20.25 75 lat muzyki naszego stulecia; 21.05 Kremki sport; 21.15 Koncert żywotów; 22.20 Gra Zespołu „Ergo”; 22.30 „Czy znasz swoje prawo? — Kodeks Pracy; 22.45 Minirecital J. Rawi; 23.10 Z archiwum jazzu; 23.40 Spiewa Zanna Biczewska.

PROGRAM II: 7.35 Aud. publicystyczna; 7.45 Radioreklama; 8.35 Jutro zaczyna się dzis; 9 Przerwa konserwacyjna; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 16 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.25 Aud. ekonomiczny; 17.35 Spiew Michel Fugain; „Tematy pożorne nieaktualne” — fel.; 18.05 Piosenki i melodie estra; 18.40 „Człowiek, społeczeństwo, ideologia” — Perspektywy rozwoju; postęp gospodarczy a praktyka społeczna; 19 Antonio Almeida Prado (współczesny kompozytor brazylijski) „Jutrzanka” na dwa fortepiany; 19.15 Melodia j. rosyjskiego; 19.30 Wiesław lit. muzyczny; 20.45 D. c. opery (stereo ogólnopolskie na UKF); 23 „Co pisał o muzyce?”; 23.20 C.P.E. Bach — Folia — wykon. L. Praetorius — klawesyn; 23.40 Goście Jazz Jamphoria.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: Program własny na UKF 65.74 MHz; 16.20 Aud. młodzieżowa; 16.35 Recital poznaniaków solistów; 19.40 i 21.50 Ogólnopolski program stereofoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. „Nic się nie stało” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.10 „Wieżę Bacha” w. piosenki; 10.35 W stylu „hot” — Red Hot Peppers; 10.50 „Messier 13” — pow.; 11 Przypominamy Cille Black; 11.20 Życie rodzinne — mag.; 11.50 W stylu „hot” — Hot Five Louisa Armstronga; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 „Czytamy pamiętniki” — Ga-

Nad listami czytelników

Za grzechy kinomanów

„...W niedzielę o godz. 8.30 zapukał do naszego mieszkaniaka jakiś pan, przedstawił się, że jest kontrolerem i wypisał mi mandat 50 zł, bo na chodniku jest brudno” — zdanie to przytaczam z listu dozorczych narożnikowego domu przy ul. Gwardii Ludowej 34 i Chwiałkowskiego 16. Nieorientowanym w topografii tej części miasta należy się wyjaśnić, że w posesji tej znajduje się kino „Wilda” oraz sklep z pieczywem, co dla sprawy jest istotne.

Autora listu stwierdza, że jak co dnia, również w sobotę, poprzedzającą ten rozpoczęty się grzywną ranek, wieczorem skrupulatnie zamienia wraz z mężem chodnika swojej posesji. Oświadczenie to nie przekonało jednak kontrolera, gdy rzeczywiście trotuary były upstrzone niedopalkami i wypalonej zapalkami. Nie pomoże przekonywanie przedstawicieli władz porządkowych, że ten bałagan to wizytówka niskiego poziomu osobistej kultury części widzów kinowych. Po wyjściu w noc z ostatniego seansu w „Wildie” ludzie ci zaśmiecili chodnika. Czy bowiem nie powinien wziąć pod uwagę przyczyn, które spowodowały ponowne (po wieczornym sprzątaniu) zaśmiecenie chodnika?

(zk)

W PAN-ie dla emerytów

Pręgnie działa sekcja emerytów przy poznańskim Oddziale Polskiej Akademii Nauk, skupiająca 86 byłych pracowników tego różnych instytutów i zakładów, którzy korzystają z okazji podtrzymywania starych kontaktów i znajomości. Przewodni mu pełna inicjatywy i zaangażowania prof. dr. Maria Różowska, która wraz z zarządem stara się otoczyć członków opieką, pomocą im w rozwiązywaniu spraw osobistych i zadbać o dobre samopoczucie.

W ciągu ostatnich dwóch lat sekcja zorganizowała kilka wycieczek autokarowych, docierających także do NRD i Czechosłowacji. Tradycją stały się spotkania towarzyskie przy „póź czarnej”, na których omawiane są problemy dotyczące bezpośrednio emerytu oraz ciekawe prelekcje połączone z dyskusjami. Odbywają się one w klubie ZNP przy pl. Wolności. Ostatnio członkowie sekcji (na zdjęciu) spotkali się z doc. dr. Jerzym Fedorowskim, który opowiadał o swej niedawnej podróży naukowej do Kanady i USA, ilustrując wypowiedź przeżyciami.

Na Ratajach

Dom pogodnej jesieni życia

Zewnętrznie, 11-kondygnacyjny dom tzw. „deską” z 540 mieszkańami na Osiedlu Powstań Narodowych, nie różni się niczym od wielu takich samych wybudowanych na Ratajach w Poznaniu. Aku rat kończy się tynkowaniem budynku, który zafarabia Poznański Przedsiębiorstwo Budownictwa nr 2 przekazała do użytku pod koniec sierpnia br. Wkrótce, po zdjęciu rusztowań, odsłonięto jego nieszablonową architekturę z kolorową elewacją.

A jednak dom ten stanowi wyjątk w wśród wszystkich do tej pory wzniesionych w Poznaniu i Wielkopolsce. Jego „inność” polega na tym, że Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” w 180 mieszkańach ulokowała ludzi starszych wiekiem. Wszyscy oni są członkami spółdzielni. Wyróżniają go spośród innych spółdzielczych domów także wązki, jakie w nim stworzono starszym mieszkańcom.

W tych dniach odwiedziliśmy pierwszy w Wielkopolsce kompleksowo zagospodarowany i w tak szerokim zakresie Dom Złotej Jesieni na Ratajach rozwijając z niektórymi jego mieszkańcami. Była to okazja do obejrzenia również pomieszczeń przynależnych do domu. Bierze mieszkania jak mieszkania M2 i M1, takie, jak w innych budynkach. Natomiast tylko w tym domu powstał klub, urządżony ze smakiem, wyposażony w wygodne meble, kolorowy telewizor, magnetofony, radio, adapter. Obok klubu przeznaczonego dla mies-

zajęcia.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 15.30 posiedzenie naukowe Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Chirurgów Polskich w sali przy ul. Przybyszewskiego 49; ● godz. 12 zebranie Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Chemicznego w sali przy ul. Grunwaldzkiej 6; ● godz. 18 zebranie sprawozdawczo-wybiorcze Po- znańskiego Koła Towarzystwa im. M. Konopnickiej przy ul. Różanej 17a; ● godz. 18 spotkanie b. więźniów obozu „Oświecim” w sali Domu Kultury Kolejarza, ul. Ma- chlewskiego 142; ● godz. 18 posiedzenie Komisji Nauk Ekonomicznych PTPN w sali przy ul. Mielżyńskiego 27/29.

● W Salonie Plastyki Współczesnej — ul. Czerwonej Armii 63 czynna jest do 5 stycznia 1976 roku wystawa malarstwa Barbary Houwaltowej.

kańców Domu Złotej Jesieni, w dwóch mniejszych salkach można spokojnie poczytać lub pogawędzić. Do dyspozycji starszych ludzi przekazano także bar-jadłodajnię, prowadzoną przez „Społem” WSS, Oddział w Poznaniu. Można jadać śniadania, obiady i kolacje. Wkrótce zdominowaniem mieszkańców zaoferuje się lekarz i pielęgniarka. Właśnie przystąpiono do urządzenia pomieszczeń lekarskich. Każde mieszkanie ma połączenie telefoniczne z dyżurką pielęgniarki. Z chwilą otwarcia pomieszczeń służby zdrowia bez wychodzenia z mieszkania będzie można skorzystać z pomocy. Kłopot w tym, że w dyżurze brak połączenia telefonicznego z miastem. Ponoc zainstalowanie takiego aparatu ma nastąpić w przyszłym roku. A wcześniej nie można? W tym domu, kiedy w każdej chwili może być potrzebna pomoc Pogotowia Ratunkowego, połączenie z miastem jest niezdobne.

Kierowniczka klubu — Gabriela Wojciechowska ma głośną telefony od mieszkańców Osiedla Kosmonautów na Winogradach. Czytelnicy donosili, że na dolnych piętrach przecieka woda. Skontaktowaliśmy się z Pogotowiem Technicznym Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Oto co powiedział starszy dyspozytor Zdzisław Ratajski: O godz. 17 nastąpiło uszkodzenie Elektrociepłowni w Karolinie, która dostarcza wodę do Osiedla Kosmonautów. Spowodowało to wzrost ciśnienia wody wskutek czego zaczęły pękać grzejniki. Wkrótce ekipy naprawcze były na miejscu. Połączylismy się również z Karolinem. Informatorem na tym był dyżurny ruchu Bogusław Bredow: Tak, mieliśmy uszkodzenie. Przypuszczałem na skutek nieszczelności sieci. Uruchamialiśmy dodatkowy kocioł i około godz. 21 wszyscy powinni wrócić do normy. Szczegółowe przyczyny uszkodzenia bada specjalna komisja.

O godz. 23 połączylismy się ponownie z Karolinem i otrzymaliśmy wiadomość o usunięciu uszkodzenia. Osiedle miało odznać poprawę sytuacji do pół godzin.

Ekipy Pogotowia Technicznego pracowały całą noc usuwając skutki uszkodzenia.

Załodze „Centry”

W ciekawy sposób wyraziła uznanie i podziękowanie za dobrą robotę swojej załodze dyrekcja i samorząd robotniczy Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra”. Doceniał jej wysiłek i wkład w pomyślną realizację zadania społeczno-gospodarczych bieżącego planu pięcioletniego (wykonana go znacznie przed terminem, a cały kombinat, w którym poznańska „Centra” pełni wiodącą rolę, przekroczył zadania dając dodatkowo wyroby wartości 450 mln zł), zaproszono ją do obejrzenia specjalnego spektaklu w Teatrze Polskim. Zespół tego ostatniego wystąpił przed załogą „Centry” w sztuce Julesa Feiffera „Male morderstwo”. (bop)

Jak i czym rozmrozić i oczyścić szyby

Kiedy temperatura spadnie poniżej zera, pierwszą czynnością kierowcy, którego samochód garażuje „pod chmurką” jest oczyszczenie szyb. Nie jest to czynność łatwa ani mila, jeżeli dysponuje się tylko kawalkiem szmatki. Można to zrobić szybko jeżeli kierowca ma „Rozmrażacz” — specjalny płyn, który szybko likwiduje białą nalot, jaki pozostawili na szybach mróz. W czasie jazdy w okresie zimy (zwłaszcza kiedy temperatura oscyluje około zera) często trzeba używać wycieraczek aby oczyścić zachlapana przez inne pojazdy przednią szybę. Czynność ta daje wynik pod warunkiem posiadania urządzenia do spryskiwania tej szyby (większość obecnie produkowanych samochodów ma zainstalowany taki przyrząd). Używa się do tej czynności najczęściej płynu o nazwie „Topaz”, który ma między innymi właściwość, że nie zamraża.

N